



Sygn. akt IV KK 304/13

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 12 lutego 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jarosław Matras (przewodniczący)

SSN Józef Dołhy

SSN Jerzy Grubba (sprawozdawca)

Protokolant Jolanta Grabowska

przy udziale prokuratora Prokuratury Generalnej Mieczysława Tabora  
w sprawie **H. S.**

skazanego z art. 263 § 2 kk

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 12 lutego 2014 r.,

kasacji, wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w K.

z dnia 11 kwietnia 2013 r., utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w S. z

dnia 6 listopada 2012 r., sygn. akt II K .../09

**1) uchyla zaskarżony wyrok oraz utrzymany nim w mocy  
wyrok Sądu Rejonowego i uniewinnia H. S. od stawianego mu  
zarzutu,**

**2) zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. S. S. - Kancelaria  
Adwokacka kwotę 442,80 zł (czterysta czterdzieści dwa złote i  
osiemdziesiąt groszy) w tym 23% VAT, tytułem wynagrodzenia  
dla obrońcy z urzędu za sporządzenie i wniesienie kasacji,**

### 3) kosztami procesu obciąża Skarb Państwa.

#### UZASADNIENIE

**H. S.** stanął pod zarzutem tego, że:

- w dniu 7 sierpnia 2006r. w S. posiadał bez wymaganego zezwolenia broń palną gazową w postaci pistoletu m-ki Valtro model 85 Combat cal. 9 mm nr [...], tj. popełnienia czynu z art. 263§2 k.k.

Sąd Rejonowy wyrokiem z dnia 6 listopada 2012r. w sprawie II K .../09 uznał oskarżonego za winnego popełnienia zarzuczonego mu czynu i za to skazał go na karę roku i 4 miesięcy pozbawienia wolności.

Wyrok ten zaskarżony został apelacją obrońcy oskarżonego, w której podniesiono zarzut błędu w ustaleniach faktycznych. Obrona podnosząc powyższe, wniosła o zmianę zaskarżonego orzeczenia i uniewinnienie H. S. od stawianych mu zarzutów ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Osobistą apelację złożył też oskarżony, podnosząc w niej oprócz zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych, zarzuty obrazy przepisów prawa procesowego – art. 2 k.p.k., art. 4 k.p.k., art. 5 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 9 k.p.k. Oskarżony również wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia i uniewinnienie od stawianych mu zarzutów ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania

Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 11 kwietnia 2013r. w sprawie IX Ka .../13 utrzymał w mocy zaskarżony wyrok, uznając obie apelacje za oczywiście bezzasadne.

Kasację od tego orzeczenia złożył obrońca skazanego podnosząc w niej zarzuty naruszenia art. 433§2 k.p.k. w zw. z art. 457§3 k.p.k. w zw. z art. 5§2 k.p.k. i art. 7 k.p.k. przez odniesienie się do zarzutów zawartych w środku odwoławczym skazanego w sposób pobieżny i niekompletny, co doprowadziło do nie rozważenia istoty tych zarzutów, pomimo że ich intencja była czytelna i sprowadzała się zasadniczo do zarzucenia sądowi I instancji nie dostrzeżenia istniejących wątpliwości, które nie zostały usunięte po uchyleniu wyroku do ponownego

rozpoznania i pomimo tego nie doprowadziły do rozstrzygnięcia ich na korzyść skazanego.

Podnosząc powyższe, obrona wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

**Sąd Najwyższy zważył, co następuje:**

Kasacja jest w pełni zasadna. Prawidłowo został postawiony w niej zarzut naruszenia art. 433§2 k.p.k., zwłaszcza w odniesieniu do skargi sporządzonej osobiście przez oskarżonego. Zauważyć trzeba skuteczne podniesienie w tej apelacji zarzutu naruszenia art. 7 k.p.k. i – wyjątkowo – obrazy art. 5§2 k.p.k.

Sąd Najwyższy wielokrotnie podkreślał szczególny charakter przepisu art. 5§2 k.p.k., wskazując, że dotyczy on wątpliwości, które ma i nie jest w stanie rozstrzygnąć sąd rozpoznający sprawę, nie zaś wątpliwości którejś ze stron, co do prawidłowości rozstrzygnięcia dokonanego przez ten sąd. Zauważyć należy jednak szczególną sytuację zaistniałą w niniejszej sprawie. Powodem uchylenia przez Sąd Okręgowy uprzedniego wyroku zapadłego w niniejszej sprawie w pierwszej instancji, była potrzeba wyjaśnienia wątpliwości związanych z brakiem dowodów w postaci zapisu monitoringu sprzed klubu „E.” oraz nieustaleniem osoby zawiadamiającej o zdarzeniu, które później stało się przedmiotem zarzutu postawionego oskarżonemu.

Ponowione postępowanie przed Sądem Rejonowym nie doprowadziło do ustalenia istnienia przedmiotowego zapisu ani do ustalenia danych osoby zawiadamiającej policję o zdarzeniu. Tym samym, żadna ze wskazanych przez Sąd Odwoławczy wątpliwości nie została usunięta. Pomimo tego, Sąd Rejonowy uzasadniając swój wyrok, stwierdził, że w istocie wątpliwości co do sprawstwa oskarżonego nie ma, a omówione wyżej dowody nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

W ten sposób Sąd ten zignorował stanowisko Sądu Odwoławczego, który wszak uchylił wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania, a więc uznał, że przeprowadzenie omawianych dowodów ma ważne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, a bez nich istnieją istotne wątpliwości co do sprawstwa H. S. Ponad to Sąd ten uzasadnił swoje stanowisko o braku niedających się usunąć

wątpliwości w sposób nieprzekonujący, co ostatecznie doprowadziło do rozstrzygnięcia ich na niekorzyść oskarżonego.

Zauważyć należy, że dowód z zapisu monitoringu nie mógł być w żaden sposób określony, jako dowód o trzeciorzędnym znaczeniu, jak przyjął to Sąd Rejonowy na k.6 uzasadnienia swego wyroku. Dowód ten mógłby bowiem mieć fundamentalne znaczenie dla ustalenia, czy oskarżony z lokalu „E.” wyszedł sam, czy też w towarzystwie innych osób, czy od razu wsiadł do swego samochodu, czy ktoś dosiadał się do niego. Obecnie nie ma możliwości ustalenia żadnej z tych okoliczności. Skandalicznie licznych błędów popełnionych w początkowej fazie postępowania przygotowawczego przez policję, nie da się obecnie – po upływie ponad siedmiu lat od zdarzenia – usunąć.

Powyższe zestawień trzeba z brakiem jakichkolwiek dowodów wskazujących na to, by oskarżony posiadał wcześniej pistolet w klubie – nikt nie widział go u niego ani nikomu go nie okazywał.

Nie ma zatem też możliwości ustalenia, jak długo ów pistolet posiadał oskarżony, a przede wszystkim, czy nie został on mu wręczony, czy podrzucony krótko przed zatrzymaniem.

Tą z kolei okoliczność trzeba powiązać ze stanem, w jakim znajdował się oskarżony w czasie zatrzymania. Był to niewątpliwie (zgodnie zeznają o tym wszyscy policjanci będący na miejscu zdarzenia) stan bardzo silnego odurzenia alkoholem. Oskarżony przewieziony został do izby wytrzeźwień.

Bezsprzecznie też, przestępstwo z art. 263§2 k.k., popełnione może być jedynie umyślnie.

Ponownie zatem stwierdzić należy, że dla ustalenia sprawstwa oskarżonego decydujące znaczenie ma to, jak długo przedmiotowy pistolet posiadał, a więc, czy miało to miejsce już przed przybyciem do klubu, czy nastąpiło dopiero po jego opuszczeniu. Żaden z zebranych w sprawie dowodów nie pozwala na rozstrzygnięcie tej wątpliwości. Zgodnie więc z wyrażoną w art. 5§2 k.p.k. zasadą *in dubio pro reo*, sąd dokonując oceny tej sytuacji, winien rozstrzygnąć istniejące wątpliwości na korzyść oskarżonego.

Jeżeli zatem przyjąć, że oskarżony mógł wejść w „posiadanie” pistoletu dopiero po opuszczeniu klubu „E.”, to mając na uwadze stan jego upojenia

alkoholowego, najdalej idące wątpliwości budzić musi to, czy ten okres – do czasu zatrzymania – może być uznany za świadome, a więc umyślne „posiadanie broni palnej” stanowiące znamię przestępstwa z art. 263§2 k.k.

Żadnej z tych wątpliwości Sąd Rejonowy nie rozstrzygnął, żadna z nich, nie ma też charakteru dającej się usunąć w oparciu o możliwe do zgromadzenia obecnie dowody.

Wyżej omówione aspekty – winy i umyślności sprawstwa oskarżonego – w ogóle przez Sąd Rejonowy nie zostały dostrzeżone, na co wskazuje treść uzasadnienia jego wyroku, gdzie kwestię tę „zwekslowano” ogólnikowym stwierdzeniem, że „wina i okoliczności popełnienia zarzucanego oskarżonemu H. S. czynu nie budzą wątpliwości (k. 8 tego uzasadnienia).

Jednocześnie stwierdzić należy, że ma rację oskarżony wskazując w swej apelacji, że w sprawie nie zabezpieczono monitoringu, nie zabezpieczono żadnego śladu wskazującego na to, że choćby trzymał przedmiotową broń, nie przesłuchano żadnego świadka, który widziałby u niego broń przed zatrzymaniem, nie ustalono osoby dzwoniącej na policję i informującej o zdarzeniu (k.2 apelacji oskarżonego).

Pomimo tych okoliczności, Sąd Odwoławczy całkowicie zignorował zarzuty, a zwłaszcza argumentację przytoczoną na ich poparcie przez skarżących i uznał obie apelacje za oczywiście bezzasadne. W ten sposób bezpośrednio naruszył art. 433§2 k.p.k.

W zaistniałej sytuacji, Sąd Najwyższy orzekł o uchyleniu zaskarżonego wyroku i utrzymanego nim w mocy wyroku Sądu Rejonowego. Jednocześnie, ponieważ w sprawie przeprowadzone zostały wszystkie istotne dla rozstrzygnięcia sprawy, a jednocześnie możliwe aktualnie do przeprowadzenia dowody i nie doprowadziły one do usunięcia istniejących w sprawie wątpliwości, Sąd Najwyższy kierując się zasadą wyrażoną w art. 5§2 k.p.k., przy zastosowaniu art. 537 k.p.k., uniewinnił H. S. od stawianego mu zarzutu.

O kosztach adwokackich orzeczono w oparciu o przepisy regulujące wynagrodzenie za obronę świadczoną w postępowaniu kasacyjnym z urzędu.

Kierując się przedstawionymi względami Sąd Najwyższy orzekł, jak na wstępie.

